



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## POD WIATĄ

Gdzieś pod wiatą, stoją latem  
siostra z dużo młodszym bratem.

Siostra mówi bratu w wiacie:

"Coś pokażę ci mój bracie.

Spójrz tam w pole, a pod lasem,  
dojrzysz wnet dziesiątek masę"

Ten się patrzy dłuższy czas,  
gdzie się pole zmienia w las.

Patrzy jednym, drugim okiem.

Rzekł: "Mam chyba coś ze wzrokiem,

bo dziesiątki nawet małej

ja nie widzę siostró wcale.

Ale zaraz, co tam mamy ?

Są siostró ! Ale wigwamy !

Pewnie żyją tam Indianie,

co je wznieśli swym staraniem."

Siostra patrzy się na brata

myśląc: "Mam brata - wariata.",

ale mówi bardzo grzecznie:

"Przyjrzyj lepiej się ! Koniecznie !

Tam zobaczysz zboża snopki,

które tworzą niby-kopki.

W każdej takiej, tam przy lesie,  
snopków zboża jest aż dziesięć.  
Takie u nich są porządki.  
I to właśnie te dziesiątki."

"No, faktycznie, akurat  
dziesięć snopków." - przyznał brat.

Co za siostra(?), z jakim bratem(?),  
mają za dom ową wiatę ?  
Łatwo trafić do tej pary.  
Jest tam napis niezbyt stary.  
Pod nim zaś widnieje strzałka:  
"Kombajn i snopowiązałka."